MONITOR
Na R. P. 1774.
Nro: XLVIII.
Dnia 15. Czerwca.

Ille ſe multum in virtutibus & bonis moribus profeciſſe ſciat, cui Monitor placuerit.

Mci Panie MONITOR,

PRacowite Monitora od kilku lat ſtarania, ażeby Narod ſwoy w obyczaiach poprawił, ten tylko maią koniec, że iednych bawią,

Z z dru-

drugim przyczyną ſą gniewu, innym na oſtatek, zwyczaiu, albo czytania nowych rzeczy uſpokoieniem. Widziałem ſam częſtokroć, iako się iego kartki pod ſtołem walały, lub też na papiloty poſtrzyżone znalazłem. Rzadko ieſt taki, ktoby go dwa razy czytał, bardziey ieſzcze, aby porządnie ſkładał, a prawie nikt, aby drugim do rozwagi podawał y chwalił, ledwie zaś nie wſzyſcy powſzechnym po tygodniu odzywaią się głoſem: ſtary to Monitor, nie maſz w nim nic oſobliwſzego. Takowe złe użycie ſzacownego ſkarbu, powodem mi było napiſać co o pożytku onego, y utracie z zaniedbania wynikaiącey.

Samo to imię Monitor, y ſpoſob iego poſtępowania ma w ſobie

coś poważnego, kto tylko ſzczerze zrozumieć go zechce. Napomina on y karci złe obyczaie, nie wymieniaiąc w ſzczegulności oſob, ani ſam siebie, ale w ogolności Poſpolſtwa, Szlachty, Panow, y całego Państwa. Nie ſzuka własnego zyſku, ani chwały z wydawania roſtropnych nauk, y to ieſzcze ma nad inne Księgi, że rozciągłością nie utęſknia y niewrzuca myśli, ktoreby tchnęły miłością własną, co się naylepſzym zdarza Piſarzom. Wybiera naydoſkonalſze do naśladowania przykłady, powſtaie przeciwko złym nałogom, zbogaca umyſł naypięknieyſzemi wyrazami, zgoła cokolwiek się w naylepſzych Księgach obyczayności y politycznych zawiera uwag, to wſzyſtko w nim za czaſem znaydzie. Jakoż można

nie patrzyć na niego z poważeniem, y nie sądzić o nim, że to iest węgielny kamień, na ktorym zaczyna się gruntować szczęśliwość Krolestwa? Uwidza w nim Gospodarz, iako się ma obchodzić z Poddanemi, y że uciemiężenie onych osłabia nie tylko iego samego dostatki, ale całey Oyczyzny. Widzi rozwiązły młodzian, iak szkodliwe złe zażycie czasu, iak obrzydliwym się staie społeczności przez nieprzystoyne kroki swoie, y na czym zależy prawdziwa grzeczność. Postrzega sędziwy Starzec, iakie ma obowiązki względem Oyczyzny, Krola, piastowania sprawiedliwości, y wychowania Dzieci.

Uczy się Minister, ktore wiadomości potrzebne mu są, przed

dawa-

dawaniem ſkuteczney Rady y rzucaniém nasienia dobrego Rządu. Dowiaduie się w powſzechności Kray cały co go przedtym gubiło, oſłabiało, ſzpeciło, y znieważało. Wſzyſtkie na reście ſtany czytaiąc Monitora, maią ſię nadczym zaſtanowić. Szacuiemy wyſoko Urodzonych z okazałości mieſzkania, liczności Dworzan, bogatych Sukien, y koſztownych doſtatkow. Przyſtraia ſię Monitor w naywybornieyſzy ubior doſkonałości, iaśnieie kleynotami ſławy, a przecie mało kto go ma w ſzacunku. Damy przymileniem ſwoim rozdraźniaią ſerca, pięknością usypiąią, łagodnością mowy zwycięſtwo nad nami otrzymuią; Monitor zamykaiąc te wſzyſtkie powaby, wzgardzony oczekuie lepſzego loſu. Obudź ſię miły Narodzie po tak długim letar-

gu

gu grubiańſtwa, niewiadomości, fałſzywego zdań uprzedzenia, y innych przywar. Wbiiay nietylko w myśli ſwoie przeſtrogi Monitora, lecz nadto podaway go naſtępcom, y napełniay umyſły młodych miłą chęcią pełnienia onego. Zaczynay poznawać ſzczęście, ktore tak pomyślny wzroſt brać iuż zaczeło. Wiek tak płodny w nieſkażone cnoty, iaki był Rzymian, nigdyby nie wydał Bohatyrow, gdyby uczeni Mężowie nie wykorzeniali wyſtępkow przykładem wſtrzemieźliwości ſwoiey. Wiek zepſuty, w iakim żyiemy, nie przyſzedł by do żadney ſławy, gdyby podobne napomnienia na Piſmie nie oświecały porządnych Kroleſtw.

Należałoby ſłuſznie po wſzyſtkich Szkołach czytać Monitora dla mło-

młodzieży, nabieraliby z tąd y znaiomości potrzebnych w życiu y krasomowstwa, ktore częstokroć z samych tylko znaią Prawideł. Rostaby w kraiu chęć do nauk uczniow, ktorym inne drogi nie pokazuią światła nad nabycie samego ięzyka. Mogąż Rodzice domagać się większey pociechy nad tę iak widzieć Dzieci swoie po skończonych Szkołach zabawiaiące się nie grą, swawolą, polowaniem tylko, ale potrzebnym w wyższych umieiętnościach ćwiczeniem, a przecie ta chęć nie wypłynęła by z innego z zrzodła iako z czytania Monitora, ktorego wpoione raz zdania wieczną by w umyśle wyryty pamiątkę. Ten ci to czas nayspofobnieyszy do zaszczepienia owocow cnot y rozumu. Jeżeli tedy niechcemy sprzeciwiać się przyrodzonym Prawom, y podo-

ba

ba nam się bydź ozdobą społeczności, osądziemy ten zamysł powinnością dobrego obywatelstwa.

P. S.

Prosze pokornie, żeby ten list, ktory powtornie posyłam, był drukowany. Nie powinien on skromność W. Mć. Pana urazić, bo nie maiąc w sobie żadnego podchlebstwa. Niech rozumne publicum sądzi o prawdę: oprocz tego prawdziwa chwała z tego dzieła na wielu Osob uczonych, y skutecznych obywatelow, Monitora Pisarzow, płynie; naywięcey zaś na Fundatora, ktoremu poźne potomstwo dopiero za Monitora podziękuię, z wysokim szacunkiem kwiat cisnąc na Jego mogiłę.

N, N.